

Sygn. akt V GC 674/21 upr

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2022 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Bartosz Łopalewski
Protokolant:	sekr. sąd. Elżbieta Fałowska

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2022 roku w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej we W.

przeciwko F. P.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od strony powodowej (...) Spółki Akcyjnej we W. na rzecz pozwanego F. P. kwotę 917,00 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczanych od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt V GC 674/21 upr

UZASADNIENIE WYROKU

Stan faktyczny

20 sierpnia 2020 roku przedstawiciel strony powodowej skontaktował się telefonicznie z pozwanym proponując zawarcie umowy.

Pozwany w toku rozmowy przyznał, iż posiada kontrahenta zagranicznego, który jest jego dłużnikiem. W toku rozmowy przedstawiciel strony powodowej wyraźnie zapewnił go o „odzyskiwaniu” pieniędzy, a metodą miałyby być założenie „blokady gospodarczej”.

Dowód: nagranie (k. 55)

Tego samego dnia na adres poczty elektronicznej pozwanego nadesłano wiadomość, w której treści „powitano” go w gronie klientów.

Jednocześnie przesłano plik zawierający umowę z informacją, iż „aby korzystać z pełnego dostępu do usług (...) S.A.” należy niezwłocznie czytelnie podpisać dwa egzemplarze umowy i aneksu oraz odesłać je.

Dowód: wydruk korespondencji (k. 15-17)

wzór umowy (k. 19-22)

Pozwany nigdy nie odesłał podpisanego odręcznie egzemplarza umowy.

(niesporne)

Strona powodowa wystawiła fakturę za końcowy okres sierpnia, a także wrzesień, październik, listopada i grudzień 2020 roku oraz styczeń i luty 2021 roku.

Dowód: faktura (k. 37)

faktury (k. 32-39)

Pozwany nie ujął tych faktur w prowadzonej przez siebie ewidencji zakupów.

Dowód: kopia ewidencji (k. 90-93)

Pismem z 15 kwietnia 2021 roku strona pozwana wezwała pozwanego do zapłaty.

Dowód: wezwanie (k. 40)

potwierdzenie nadania (k. 41-42)

30 kwietnia 2021 roku strona powodowa wniosła pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

Pozwany wniósł sprzeciw, negując zawarcie umowy.

21 czerwca 2021 roku umorzono elektroniczne postępowanie upominawcze.

Dowód: wydruk pozwu (k. 43)

sprzeciw (k. 47)

postanowienie (k. 53)

Ocena dowodów

I.

Żądanie pozwu uzasadniane było twierdzeniem o zawarciu „w formie telefonicznej” umowy o współpracy (k. 3).

Pozwany wyraźnie twierdzenie to negował. W odpowiedzi na pozew wskazywał, iż nie oczekiwał telefonu od strony powodowej i był nim zaskoczony, co w powiązaniu z koniecznością prowadzenia rozmowy w trakcie pracy doprowadziło do wyłączenia możliwości swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli (k. 73). W dalszej kolejności twierdził, iż pozostawał przekonany, iż otrzyma na piśmie treść umowy i wtedy podejmie decyzję o jej zawarciu (k. 73-74). Ostatecznie wskazał, iż brak było porozumienia co do treści umowy, bowiem w trakcie rozmowy oświadczał o zapoznaniu się z treścią ustawy i regulaminu co było nieprawdą, o czym jego rozmówca doskonale wiedział (k. 74).

II.

Analiza przedstawionego przez stronę powodową nagrania rozmowy telefonicznej wskazuje, że:

1) to strona powodowa zainicjowała połączenie telefoniczne, czego pozwany nie oczekiwał (minuta 0:17 nagrania);

- 2) pozwany nie miał pojęcia na temat działalności prowadzonej przez stronę powodową, ani nie rozumiał podanej w toku rozmowy przyczyny nawiązania z nim kontaktu telefonicznego (minuta 0:40 oraz minuta 5:40 nagrania);
- 3) pozwany udzielił informacji, iż posiada kontrahenta zagranicznego („belgijska firma”), który jest jego dłużnikiem (minuta 1:42 nagrania);
- 4) w toku rozmowy został zapewniony o możliwości zablokowania kontrahenta „blokadą gospodarczą” (minuta 7:02 nagrania), także w formie kategorycznej „my odzyskujemy pieniądze” (minuta 13:10 nagrania);
- 5) pozwany wielokrotnie zwracał uwagę, że chciałby przemyśleć zawarcie umowy i otrzymać dokumenty (minuta 12:05 nagrania), chciałby otrzymać namiary (minuta 15:00 nagrania), prosi o przesłanie dokumentów e-mailem (minuta 16:50 nagrania), zastrzegał, że nie chce działać na telefon (minuta 21:50 nagrania), prosił o przesłanie umowy, na co uzyskał odpowiedź, że jest to niemożliwe bez zapłaty kwoty 650 zł (minuta 24:00 nagrania);
- 6) choć rozmowa obejmowała temat sprawdzania potencjalnych kontrahentów (minuta 5:25 nagrania), to następnie zapewniono pozwanego o możliwości dopisania dłużnika („pan sobie może dopisać tego dłużnika” - minuta 6:55 nagrania), co miało być całkowicie „bezprowizyjną usługą” (minuta 8:20 nagrania);
- 7) przedstawiciel strony powodowej posługiwał się argumentami socjotechnicznymi, które – w świetle braku wiedzy choćby o tożsamości zagranicznego dłużnika – były niegodziwe (np. „nie denerwuje to pana, że ktoś za pana pieniądze dobrze żyje” – minuta 15:10 nagrania; „nie woli Pan tego przekazać i żyć spokojnie” - minuta 19:50 nagrania).

Rozmowa telefoniczna (od minuty 27:30) obejmuje fragment, który miał zmierzać do zawarcia ustnie umowy, w tym fragment, gdy pozwany oświadcza „potwierdzam zawarcie umowy” (minuta 31:15 nagrania). W tej części jednak:

- 1) przedstawiciel strony powodowej odwoływał się do regulaminów opublikowanych na stronie internetowej (minuta 28:00 nagrania), mimo że z całości rozmowy wynika, że te regulaminy nigdy nie zostały pozwanemu przedstawione i pozwany na pewno ich nie znał;
- 2) podczas przedstawiania warunków umowy następuje szereg przerw i zakłóceń, na co pozwany zwracał uwagę (minuta 30:15 nagrania);
- 3) po tym następuje szereg kolejnych dalszych zakłóceń (minuta 31:20 nagrania);
- 4) recytowane pozwanemu pouczenia i informacje są niezrozumiałe, gdyż czytane bardzo szybko, monotonicznie, bez próby upewnienia się, czy pozwany rozumie ich znaczenie (minuta 32:00 nagrania);
- 5) na koniec pozwany oświadczył, iż oczekuje na dokumenty („czekam aż przyjdą papiery” – minuta 33:20 nagrania), przedstawiciel strony powodowej zapowiedział wysłanie kuriera z dwoma egzemplarzami umowy (minuta 34:40 nagrania).

Ocena prawna

I.

Zgodnie z art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych zawarcie umowy, zgodnie z którą wierzyciel może przekazywać do biura informacje gospodarcze w celu ich ujawnienia, wymaga zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Strona powodowa nie twierdziła, by kiedykolwiek zawarła z pozwanym umowę w formie pisemnej. Rozważenia wymagało więc jedynie to, czy strony zawarły – w formie ustnej/telefonicznej – umowę o odpłatne świadczenie innej usługi niż przekazanie do biura informacji celem jej ujawnienia.

II.

Zgodnie z art. 60 k.c. wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny. Zgodnie z dominującym poglądem prawnym zachowanie to musi być:

a) zrozumiałe,

b) swobodne,

oraz

c) złożone na serio.

Przy ocenie dokumentów pisanych kryterium „zrozumiałości” stosowane musi być nie tylko do samego dokumentu (ten bowiem, o ile jest wyrażony w języku naturalnym i nie posiada błędów logicznych, zazwyczaj daje się jakoś zrozumieć) ale do samego zachowania podmiotu, które ujawniać musi (względem drugiej strony czynności), że podejmowane jest z rozeznaniem. W przeciwnym razie, każdy dokument podsunęty do podpisania spełniałby warunek „zrozumiałości”, choćby okoliczności, w jakich złożono ten podpis, ukazywały, iż podpisujący nie obejmuje świadomością i zrozumieniem treści podpisywanego dokumentu. Innymi słowy, nie sam podpis pod dokumentem, ale podpis złożony w określonych okolicznościach, daje podstawę do kwalifikowania tego zdarzenia naturalnego (fizycznego) jako czynności konwencjonalnej, to jest czynności prawnej (zob. wyrok Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z 1 października 2018 roku, sygn. V GC 314/18 opublikowany w portalu orzeczeń sądów powszechnych).

Analogicznie, nie każde oświadczenie ustne o chęci „zawarcia umowy” czy „potwierdzenia umowy” jest czynnością prawną w rozumieniu prawa cywilnego. W świetle przepisu art. 60 k.c. oceniane być musi całe – dostrzegalne dla drugiej strony – zachowanie danego podmiotu. Innymi słowy, nie samo wypowiedzenie pewnych słów, ale ich wypowiedzenie w określonych okolicznościach (pozwalających racjonalnie przyjąć, iż wypowiadający słowa działa z odpowiednim rozeznaniem), daje podstawę do kwalifikowania tego zdarzenia naturalnego (fizycznego) jako czynności konwencjonalnej, to jest czynności prawnej.

Zapamiętanie, że reguły wykładni oświadczeń woli należy stosować nie tylko przy ustalaniu treści złożonych oświadczeń woli, ale także przy ustalaniu, czy dane zachowania stron stanowią oświadczenia woli, znalazło wyraz również w niektórych orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. uchwała z dnia 11 września 1997 r., III CZP 39/97, OSNC 1997, nr 12, poz. 191, wyroki z dnia 29 października 1997 r., II CKN 365/97, OSNC 1998, nr 4, poz. 66, z dnia 28 maja 1998 r., III CKN 531/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 13, z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 144/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 60, z dnia 25 marca 2004 r., II CK 116/03, "Izba Cywilna" 2004, nr 10, s. 33, i z dnia 8 października 2004 r. V CK 670/03, OSNC 2005, nr 9, poz. 162).

Takie rozumienie art. 60 k.c. nie stoi w sprzeczności z gwarancyjną rolą tego przepisu. Nie chodzi to bowiem o ochronę osób, które przez niedbalstwo nie zapoznają się z podpisywanymi dokumentami, ale o wykluczenie z kategorii oświadczeń woli tych przypadków, gdy zrozumienie podpisywanego dokumentu nie było obiektywnie możliwe lub było istotnie utrudnione, a druga strona miała tego świadomość. W szczególności podmioty, które posługują się rozbudowanymi wzorcami umownymi, liczyć się powinny z tym, iż negatywne konsekwencje takiej praktyki, nie będą *ex lege* obciążały wyłącznie ich kontrahentów. Oceny powyższej nie zmienia zamieszczanie w tych wzorcach formuł o „zapoznaniu się” czy „otrzymaniu odpisu”. Zachowanie strony składającej podpis pod dokumentem oceniane być musi w pierwszym rzędzie przez pryzmat okoliczności towarzyszących (art. 65 § 1 k.c.). Dopiero gdy pozwalają one stwierdzić, iż obiektywnie możliwe było rzeczywiste zapoznanie się z treścią dokumentu i jego zrozumienie, przejść można do analizy zapisanej treści jako treści czynności prawnej.

Analogicznie jak przy umowach pisemnych także podmioty organizujące swoją działalność jako akwizycję telefoniczną liczyć się muszą z tym, iż negatywne konsekwencje przyjętej praktyki, nie będą *ex lege* obciążały wyłącznie

ich kontrahentów. Wykluczone z kategorii oświadczeń woli muszą być te przypadki, gdy zrozumienie rzekomo „potwierdanego” ustnie oświadczenia nie było obiektywnie możliwe lub było istotnie utrudnione, a druga strona miała tego świadomość.

III.

Ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny wskazuje, że po przedstawieniu w toku rozmowy telefonicznej – chaotycznie i pośpiesznie - charakteru potencjalnych usług strony powodowej, pozwany:

- 1) nie dążył do zawarcia umowy, które przedmiotem miałyby być sprawdzanie kontrahentów (udostępnianie pozwanemu informacji o innych podmiotach) lub też sprawdzanie danych o samym sobie;
- 2) był zainteresowany działaniami windykacyjnymi względem konkretnego kontrahenta zagranicznego, w tym przekazaniem do Biura informacji o zadłużeniu tego kontrahenta celem ujawnienia tego faktu,
- 3) wypowiedział frazę o „potwierdzeniu umowy” nie mając możliwości rozeznania, jakie usługi świadczy strona powodowa w ramach proponowanych przez siebie umów, a niemożność ta była dla przedstawicieli strony powodowej – pośpieszających pozwanego i stosujących niegodziwe techniki socjotechniczne – obiektywnie dostrzegalna.

Mając to na uwadze Sąd przyjął, iż z wyrażonymi przez pozwanego podczas rozmowy telefonicznej słowami o „potwierdzeniu umowy” nie wiązała się – co było dostrzegalne dla przedstawicieli strony powodowej - rzeczywista wola wywołania skutków prawnych, o których twierdzi strona powodowa w niniejszej sprawie (to jest zobowiązanie do zapłaty opłat abonamentowych za usługi wymienione w e-mailowym potwierdzeniu zawarcia umowy z 20 sierpnia 2020 roku). Wobec tego żądanie pozwu, oparte o twierdzeniu o zawarciu umowy, musiało ulec oddaleniu.

IV.

Zgodnie z art. 58 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z prawem lub mająca na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.), jak też czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.).

Nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, iż wypowiedziane przez pozwanego słowa – mimo towarzyszących okoliczności - stanowiły oświadczenie woli w rozumieniu art. 60 k.c., to okoliczności złożenia tego oświadczenia stanowią o naruszeniu zasad współżycia społecznego i prowadzą do nieważności tej czynności prawnej. Skłonienie pozwanego do potwierdzenia umowy, której nie znał i która nie odpowiadała rzeczywistej potrzebie gospodarczej, świadczy o naruszeniu zasad kupieckiej uczciwości.

V.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd oddalił powództwo w całości.

Koszty procesu

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c.